

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2021 r.
sprawy **R. J.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 244 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.,
z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt II Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.,
z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. z Kancelarii Adwokackiej w S. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa zł 80/100), w tym 23 % VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego R. J. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt II K (...),
uznał oskarżonego R. J. za winnego tego, że:

1. w dniu 24 grudnia 2018 r. na stacji paliw B. przy ul. S. w miejscowości I. gm. S., prowadził samochód m-ki F. w ruchu lądowym, przez co nie zastosował

się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S., sygn. akt II K (...), zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, tj. czynu z art. 244 k.k., za co skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat (pkt. I wyroku);

2. w dniu 5 marca 2019 r. w S., woj. (...), będąc w stanie nietrzeźwości (0,64 promila alkoholu we krwi) prowadził samochód marki O. w ruchu lądowym, będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt II K (...), oraz czynu tego dopuścił się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo w ww. sprawie, tj. czynu z art. 178a § 4 k.k., za co wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł na podstawie art. 42 § 3 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu P. w kwocie 10.000 zł (pkt. II wyroku).

Orzeczone kary pozbawienia wolności Sąd I instancji na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył, wymierzając oskarżonemu karę łączną roku pozbawienia wolności (pkt. III wyroku), a na podstawie art. 90 § 2 k.k. połączył orzeczone zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wymierzając oskarżonemu łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio (pkt. IV wyroku). Oskarżony został również obciążony kosztami postępowania (pkt VI wyroku).

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając go w części, tj. w zakresie jego punktów I, II, III, IV i VI, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść;

3. obrazę przepisów postępowania tj. art. 616 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 617 k.p.k., art. 618 k.p.k., art. 626 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia przez sąd odwoławczy powyższych zarzutów, obrońca zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego tak kar jednostkowych, jak i kary łącznej, obrazę przepisów postępowania, tj. art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty, szczegółowo opisane w apelacji, obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów;
2. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary z zastosowaniem art. 58 § 1 k.k.;
3. ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;
4. w każdym przypadku nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt II K (...).

Kasację od wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, zaskarżając go w części, tj. w zakresie dotyczącym: pkt. I - utrzymującego w mocy zaskarżony wyrok i pkt. III - zasądzającego od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego na korzyść skazanego. Skarżący zarzucił:

„mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażące naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 6 k.p.k., art. 175 § 1 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k., art. 451 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu obecności na rozprawie apelacyjnej złożenia wyjaśnień i zajęcia stanowiska;
2. art. 86 § 2 k.p.k., poprzez bezpodstawne uznanie, że wystarczająca jest obecność obrońcy na rozprawie;

3. art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy uiszczenie przez oskarżonego kosztów postępowania będzie dla niego zbyt uciążliwe i względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od obciążania oskarżonego kosztami postępowania”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w S. złożył odpowiedź na kasację, w której wniósł o jej oddalenie ze względu na oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący nietrafnie przyjął, jakoby sąd odwoławczy naruszył prawo skazanego do obrony, które gwarantuje art. 6 k.p.k.

Prawdą jest, że oskarżony zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. ma prawo brać udział w rozprawie. Rzecz jednak w tym, że w przedmiotowej sprawie R. J. nie złożył skutecznie wniosku o doprowadzenie go na rozprawę. Art. 451 k.p.k. przyznaje sądowi odwoławczemu kompetencję do zarządzenia sprowadzenia pozbawionego wolności oskarżonego na rozprawę, o ile oskarżony złoży stosowny wniosek w terminie 7 dni od daty doręczenia mu zawiadomienia o przyjęciu apelacji. Jeśli zaś wniosek byłby złożony po terminie, to może podlegać rozpoznaniu, o ile nie spowoduje to odroczenia rozprawy.

Zawiadomienie o przyjęciu apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego zawierało stosowne pouczenia (k. 254) i zostało przesłane przesyłką poleconą oskarżonemu R. J. w dniu 23 marca 2021 r. na wskazany przez oskarżonego adres: S., ul. B.. Przesyłki nie podjęto jednak w terminie, a po dwukrotnym awizowaniu (w dniach 26 marca 2021 r. i 6 kwietnia 2021 r.) zwrócono ją do nadawcy (k. 257-258). Należy zatem uznać, że siedmiodniowy termin na złożenie wniosku o doprowadzenie oskarżonego na rozprawę upłynął z dniem 16 kwietnia 2021 r., tj. po 7 dniach od uznania pisma za doręczonego na podstawie art. 133 § 2 *in fine* k.p.k. Warto przy tym spostrzec, że wcześniejszą korespondencję w sprawie oskarżony osobiście pod wskazanym adresem odbierał (k. 231).

Uznanie zawiadomienia o przyjęciu apelacji za doręczonego wynika z faktu, że na mocy art. 139 § 1 k.p.k. pismo wysłane pod wskazanym przez siebie adresem uważa się za doręczone, jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie. R. J. o fakcie przebywania w Zakładzie Karnym w S. jako tymczasowo aresztowany w innej sprawie poinformował bowiem dopiero pismem z dnia 7 maja 2021 r. (k. 264), doręczonym do Sądu Okręgowego tego samego dnia. Do tego dnia zatem przesyłki były skutecznie doręczane na adres domowy oskarżonego.

Wniosek oskarżony o sprowadzenie na rozprawę złożył ostatecznie dopiero w dniu 2 czerwca 2021 r. (wpływ do Sądu w dniu 7.6.2021 r.), tj. na kilka dni przed wyznaczoną rozprawą (k. 278). Wówczas bowiem oskarżony sformułował i przesłał stosowne pismo. Ze względu na upływ siedmiodniowego terminu od zawiadomienia o przyjęciu apelacji sąd odwoławczy rozstrzygając w przedmiocie tego wniosku nie był związany jego treścią. Zgodnie z art. 451 zd. 2 k.p.k. powinien wówczas kierować się tym, czy sprowadzenie nie spowoduje konieczności odroczenia rozprawy. Zważywszy na wspomniany krótki czas pomiędzy dniem doręczenia pisma a terminem rozprawy, decyzję sądu o oddaleniu wniosku należy uznać za merytorycznie uzasadnioną. Nadto należy stwierdzić, że wcześniejsze pismo skazanego z dnia 27 maja 2021 r. informujące Sąd odwoławczy o wyznaczeniu również na dzień 11 czerwca 2021 r. terminu rozprawy w innej sprawie, słusznie nie został uznany za wniosek o doprowadzenie na rozprawę odwoławczą (k. 265, 275). Nie można również pomijać faktu, że skazany o terminie rozprawy odwoławczej dowiedział się w dniu 18 maja 2021 r., kiedy to odebrał zawiadomienie doręczone mu w Zakładzie Karnym. Wskazuje to, że nawet licząc termin 7 dni od tej daty, skazany wniosku o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą nie złożył w terminie.

Na marginesie wypada dodać, że skarżący nie wykazał, jaki wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji miałby mieć fakt braku jego obecności podczas rozprawy apelacyjnej. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest okoliczność, że oskarżony nie stawał się także na rozprawy główne w postępowaniu przed Sądem I instancji w dniach: 30 lipca 2020 r. (k. 208), 2 września 2020 r. (k. 212), 18

września 2020 r. (k. 224), 16 grudnia 2020 r. (k. 232). Oznacza to, że na wcześniejszym etapie postępowania dowodowego nie dostrzegał potrzeby obrony swoich praw poprzez bezpośredni udział w rozprawie. Należy nadmienić także, że oskarżony w postępowaniu apelacyjnym był reprezentowany przez obrońcę.

Gdy chodzi zaś o zarzut obrazy art. 624 § 1 k.p.k., to należy uznać, że nie doszło do naruszenia zarzucanego przez skarżącego. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wykazał, że oskarżony może ponosić koszty procesu ze względu na wiek, wykształcenie oraz brak innych szczególnych okoliczności. Co więcej, stosownie do brzmienia art. 624 k.p.k., sąd „może zwolnić” od zapłaty kosztów sądowych, a więc nie następuje to obligatoryjnie, lecz wyłącznie fakultatywnie w oparciu o swobodną ocenę orzekającego sądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że sąd jest zobligowany do podania przesłanek jedynie wówczas, gdy dochodzi do przekonania, iż zwolnienie od kosztów jest uzasadnione konkretnymi realiami danej sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt WZ 5/17).

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak na wstępie.